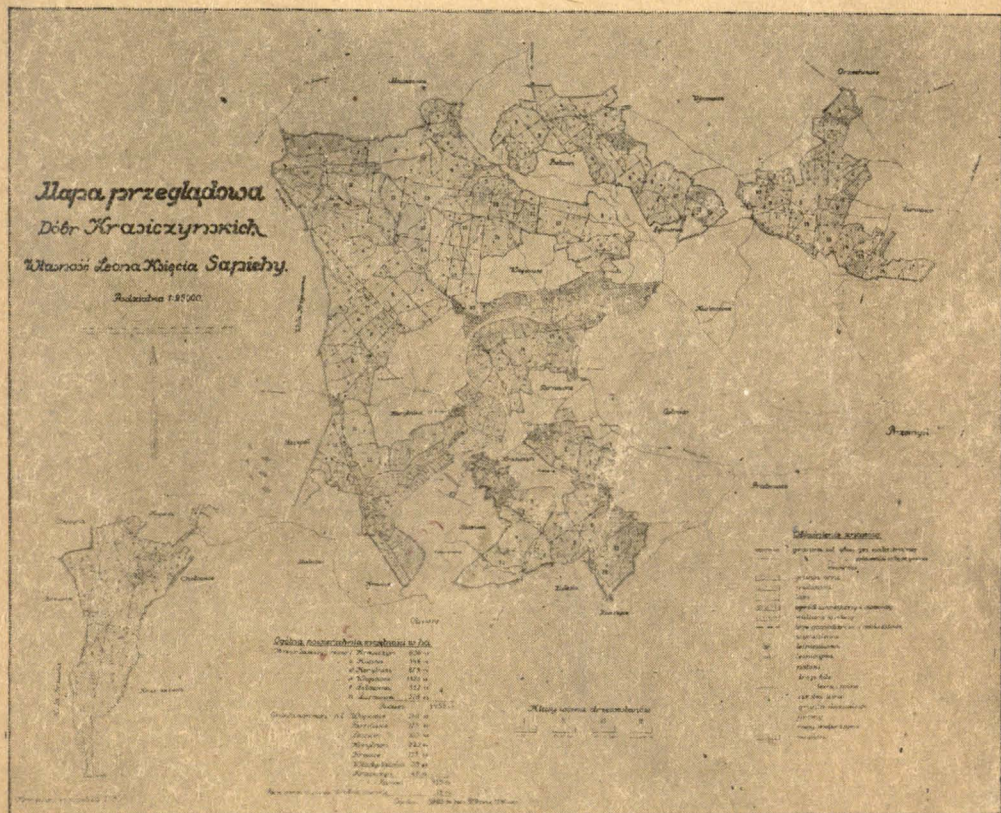


2230

LASY KRASICZYŃSKIE

WŁASNOŚĆ
LEONA KSIĘCIA SAPIEHY



2230.

LASY KRASICZYŃSKIE

WŁASNOŚĆ

LEONA KSIĘCIA SAPIEHY



PRZEMYSŁ 1956.

ODBITO OZCIONKAMI DRUKARNI JÓZEFA STYFIEGO — RYNEK L. 18.

Nr inwent. 2230.



634.0.9

KRAJOWY
WŁASNOŚĆ
LEONA KSIĘCIA SAPIEHI



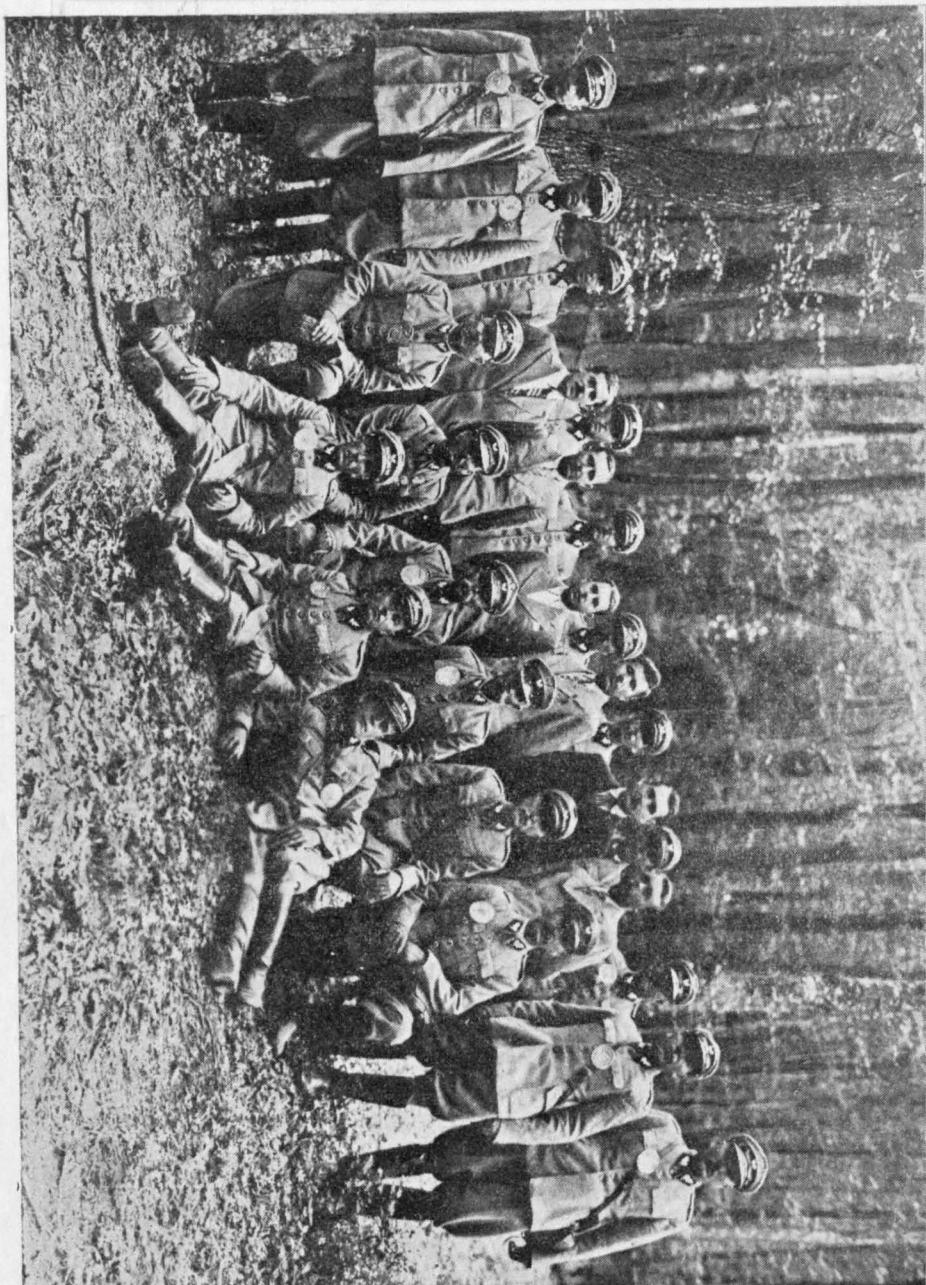
PRZEMYSŁ 1930
DZIENNIK DROKARNI JOZEF STYRBO - RYNEK L. 18



Położenie polityczno - administracyjne, prawo własności i obszar.

Lasy Krasicyńskie położone są w powiecie przemyskim, w obrębie gmin katastralnych: Krasiczyn, Tarnawce, Kupna, Korytniki, Krasice, Wapowce, Łętownia, Bełwin, Ujkowice oraz Żurawica.

Lasy te stanowią własność Leona Księcia Sapiehy i zajmują obszar o ogólnej powierzchni	4362.74	ha
z czego na produkt pow. leśną przypada	4153.79	„
„ „ drogi leśne	32.51	„
„ „ linje gospod.	24.44	„
„ „ grunta deputatowe	123.29	„
„ „ inne jak łąki i t. p.	28.71	„



Urzednicy i galjow lasow kraslowskich.

Podział lasu gospod.-administracyjny. Personal leśny oraz stosunek służbowy.

Pod względem gospodarczo-administracyjnym całość lasów krasiczyńskich rozpada się na sześć rewirów leśnych, a mianowicie :

1. Rewir Krasiczyn	o pow. 549 ha 22 a
2. „ Kupna	„ 546 „ 12 „
3. „ Korytniki	„ 873 „ 14 „
4. „ Wapowce	„ 1323 „ 68 „
5. „ Łętownia	„ 551 „ 95 „
6. „ Żurawica	„ 518 „ 63 „

Wielkość rewirów uzależniona jest jużto od naturalnych kompleksów, jużto od łatwiejszych lub trudniejszych warunków ochrony własności.

Administracją lasów, jak również i ogólną majątności kieruje inżynier leśnictwa, któremu podległy jest kontrolor lasowy, leśnik z akademickim wykształceniem, trzech leśniczych z egzaminem wojewódzkim na leśniczych, oraz dwudziestu gajowych i sześciu bezpłatnych praktykantów.

Z uwagi na położenie lasów w bliskości Przemysła oraz na sąsiedztwo lasu, częstokroć ze wszystkich stron danego kompleksu leśnego, z gęsto zaludnionymi osiedlami ludzkimi, warunki ochrony przed przestępstwami ze strony ludzi, są bardzo trudne.

Po usunięciu jednostek mniej wartościowych ze składu personalu leśnego, pozostający obecnie w służbie personal odznacza się obowiązkowością, uczciwością i umiłowaniem zawodu. Sprawiedliwie życzliwe traktowanie gajowych przez właściciela, jakoteż i przez zarząd wytwarza dobrą atmosferę współpracy dla dobra polskiego lasu.

Nadużycia i opieszałość tępi się rygorystycznie.

Niemniej jednak wszyscy gajowi, pełniący swoje funkcje gorliwie i uczciwie, mają pewność, że długich lat na posadzie dożyć mogą — i obawa przed ewentualną rentą po latach wysługi nie skłania Właściciela ani Administrację do zwalniania gajowych z obowiązków.

W roku ubiegłym obchodziła tutejsza majętność, uroczystość pięćdziesięcioletniego jubileuszu służby gajowego **JANA KOPKI**, który cały ten okres bez przerwy spędził na służbie w lasach krasicyńskich.



Jubilat **JAN KOPKO**, gajowy
obok Właściciela lasu.

Obok Jana Kopki, pełniącego jeszcze służbę, jest kilku gajowych wśród personalu leśnego, posiadających w lasach tutejszych ponad 35 lat służby. Oczywiście, że w rozdziale funkcji okoliczności te bierze Administracja sprawiedliwie pod uwagę.

Cały personal lasowy należy do Przynsposobienia Wojskowego Leśników i wokół siebie skupia funkcjonariuszy innych lasów prywatnych.

Położenie fizjograficzne lasów i ogólna charakterystyka drzewostanów.

Lasy Krasiczyńskie położone są w środkowym biegu rzeki SAN, w przedgórzu Karpat, gdzie położenie najniższe wynosi 200 m. p. p. m., a najwyższe 390 m. p. p. m.

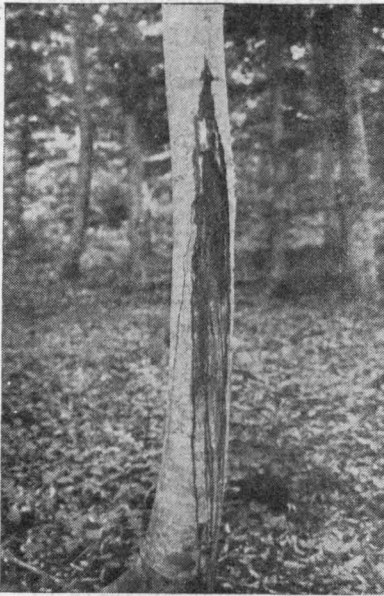
Stosownie do położenia, drzewostany należą do strefy wegetacyjno-leśnej podkarpackiej i składają się z następujących rodzajów drzew, a mianowicie: buk zajmuje tu 42.4%, grab 18.9%, dąb 16.9%, sosna 7.7%, jodła 4.8%, świerk 2.3%, brzoza 2.2%, inne liściaste (jawor, brzoza, klon p. olsza cz., akacja, jesion) 2.5%, modrzew 1.6% i inne szpilkowe (sosna ameryk, jodła balsamiczna i t. p. 0.6%, szkółki 0.1% — ogólnej powierzchni leśnej.

Odstopniowanie pod względem wieku przedstawia poniżej tabelaryczne zestawienie:

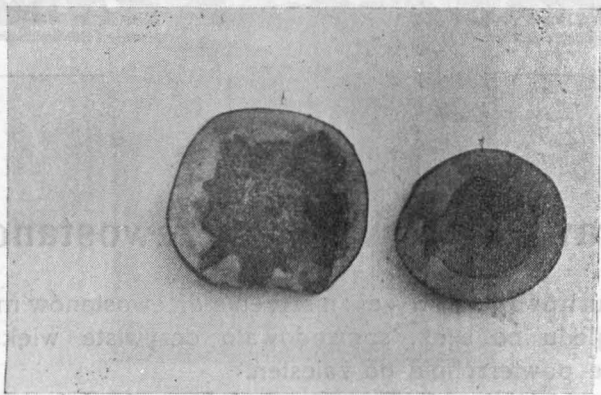
Halizny	I. 1—20 lat	II. 21—40 lat	III. 41—60 lat	IV. 61—80 lat	Razem
15.00	1081.38	1119.87	1232.37	705.17	4153.79

Szkody mrozowe.

Skład gatunkowy drzew, tworzących drzewostany lasów krasiczyńskich oraz położenie w bliskości Sanu, były niestety okolicznością sprzyjającą dla szkodliwej działalności mrozów, jakie miały miejsce w zimie roku 1928/29.



Trzy stadia uzewnętrznionych skutków mrozowych w drzewostanach bukowych.

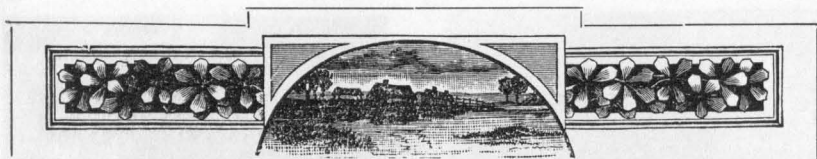


Przekrój poprzeczny pnia ukowowego z uwidoczniła partja zamrozi.



Pień Jodowy na przekroju i uwidoczniła partja zamrozi.

Od roku 1931 do 1935/36 wysadzane było tokrocznie przecięnie pół miliona sadzonek w las podostów naturalnych oraz do zalesien zupelnych.



Sprawa odnowienia drzewostanów.

Zilustrowane powyżej zniszczenie drzewostanów mrozami, bez względu na wiek, spowodowało oczywiście większe jak normalne powierzchnie do zalesień.

I tu działalność gospodarczo-leśna odnośnie zalesienia wypowiedziała się energicznym wysiłkiem przy uwzględnieniu dwóch zasad.

Popierwsze starano się otrzymać możliwie najwięcej obsiewów naturalnych przez odpowiednie częściowe użytkowanie drzewostanów, dotkniętych klęską mrozową. Podrugie otrzymane w sposób powyżej wspomniany naturalne tła z podrostów gatunków macierzystych, starano się uzupełnić i przetkać w drodze uprawy z ręki gatunkami podnoszącymi wartość drzewostanów, jako przyszłych zespołów leśnych.

Tak tedy tła bukowe lub jodłowe w zależności od lokalnych różnic siedliskowych uzupełnione i przetkane zostały modrzewiem, dębem, jesionem, olszą czarną.

Tam, gdzie okoliczności nie pozwoliły na utworzenie odnowień w drodze naturalnych obsiewów, nastąpiły zalesienia z uprawy sztucznej, sadzonkami, jużto w zmieszaniu kępowym, jużto pojedynczym, z gatunków takich, jak jodła, modrzew, dąb, jesion, sosna, olsza czarna.

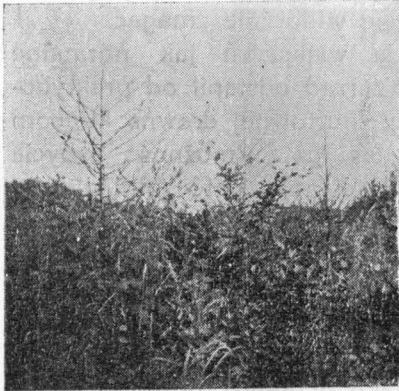
W ten sposób lasy krasiczyńskie wyprzedzając wszystkie terminy nakazanych zalesień, nie miały przerw w produkcji drewna i nie pozwoliły o ile możności na zdeklasowanie się siedliska i zachwaszczenie gleby.

Od roku 1931 do 1935/36 wysadzane było rokrocznie przeciętnie pół miliona sadzonek w tła podrostów naturalnych oraz do zalesień zupełnych.



Podrosty bukowe,

uzyskane w drodze naturalnych obsiewów.



Naturalne tła bukowych podrostów,

przetkane w formie pojedynczej lub grupowej modrzewiem, którego przyrost roczny wysokościowy wynosi 115 ctm., jak to na ilustracji wskazuje łaską na plni sadzonki jeden z obecnych leśników.

Użytkowanie lasu a zagadnienie bezrobocia wsi okolicznych.

Wobec opisanej pokrótce poprzednio kłęski mrozowej, jaka dotknęła drzewostany krasicyńskie, użytkowanie ograniczono tylko do gatunków, które uległy zmarznięciu. Wszystkie zaś drzewostany nawet rębnie dojrzałe, które oparły się zmarznięciu, wykluczone zostały od użytkowania — w obecnym i najbliższym dziesięcioleciu.

Drzewostany zaś uległe zmarznięciu, a głównie buko-grabowe i jodłowe niezależnie od wieku zostały pod względem wartości użytkowej, a także częściowo i opałowej zdeklasowane, a w każdym razie w znacznej mierze do przetrzymania się nie nadawały.

Miejsce drewna użytkowego zajął opał.

Niebawem po kłęsce mrozowej drzewostanów, rozpoczął się z innych przyczyn także ogólny kryzys gospodarczy i zaczął wnikać coraz bardziej do wsi, do której napływały coraz większe ilości bezrobotnych, dawniej po miastach zajętych.

Przestępstwa leśne zaczęły się widocznie zmagać.

Wówczas to w celu zbycia większych jak normalne etaty ilości drewna opałowego, zarząd odstąpił od praktykowanych dawniej metod sprzedaży hurtownej drewna kupcom i przerzucił się na drobną sprzedaż, dając możliwość nabycia drewna wszystkim okolicznym włościanom już za pieniądze, już za odrobki.

W ten sposób setki ludzi nabywało drewno opałowe w tutejszych lasach, zwoziło do domów, przy pomocy swoich rodzin przerzynało i rąbało, wywoząc następnie drewno już porąbane do miasta, a nawet do odleglejszych wsi bezleśnych. Tak tedy, traktując to zajęcie jako przemysł domowy, wiele ludzi znajdowało możliwość egzystencji, a przedewszystkiem zajęcie.

Na tej drodze wielu włościan nabrało doświadczenia w handlu. Niektórzy z nich powykupowali patenty, rozszerzyli zakres swego zajęcia i dostarczają opał bezpośrednio konsumentowi miejskiemu.

Działalność ta pozwala zarządowi dóbr zbyć drewno opałowe i równocześnie przyczynia się lokalnie w szeregu okolicznych gromad do zlikwidowania bezrobocia i przestępczości. To też mimo niezadowolenia hurtowników, zarząd chętnie utrzymuje nadal kontakt handlowy z mieszkańcami wsi, dla pobudek wyższych, natury społecznej.

Możliwości handlowe lasów.

Jak poprzednio wspomniano lasy krasiczyńskie z racji niestety szkód mrozowych, które dotknęły głównie buka i graba a także i jodłę, muszą w tym dziesięcioleciu wykluczyć od użytkowania sosnę i modrzewia, idąc w kierunku zbycia w dobrych lokalnych warunkach, opału.



Drzewostan modrzewiowy

W tym czasie dojrzewać będą do pożądaných wymiarów modrzewie, których rozwój w tutejszych lasach jest znakomity.

Dość wspomnieć, że tutejsze modrzewie 75-letnie wykazują masę ogólną z górą trzech metrów kubicznych na sztukę. Modrzewie te muszą w niedalekiej przyszłości, z uwagi na znaną odporność swego drzewa, znaleźć wielkie zastosowanie w budownictwie i stolarce, a przede wszystkim w specjalnych dymenzjach muszą pokryć zapotrzebowanie w przemyśle naftowym w zastosowaniu na t. zw, balanse, w miejsce bardzo drogiego drzewa zagranicznego, znanego „redwood“ lub bardzo znowu nietrwałej na ten cel naszej jodły.

Pozatem tutejsza majątność jest w możności pokryć pewne zapotrzebowania sadzonek jodłowych, modrzewiowych, dębowych, olchowych w miarę zapotrzebowania P. T. Klijentów.

Krasiczyn, w sierpniu 1936 r.

Zarząd Dóbr.



21-

